

CENY PRENUMERATY:

Prenumerata miesięczna jednego wydania bez dostawy K 10.00, z dostawą K 12.00. — Prenumerata miesięczna obydwu wydań bez dostawy K 20.00, z dostawą K 22.00. — Prenumerata za miesiąc jednego wydania w całym Państwie Polskiem K 12.00, samą c. obydwu wyd. K 22.00. — Za zmianę adresu dopłaca się 30 halerczy.

Cena za egzemplarz w cał. państwie 60 hal.
Adres Redakcyi i Admia.: LWÓW, SOKOŁA 4.

Ogłoszenia

przyjmuje Administracya, ul. Sokola 4, gdzie też udziela się bezpłatnie wszelkich wyjaśnień i porady w sprawach reklamy, w szczególności przy układaniu treści ogłoszeń.

W Warszawie nabyć można „Gazetę Poranną” i „Gazetę Wieczorną” w Biurze Dzienników „Promień”, ul. Widok 1. 19.

GAZETA

PORANNA

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 po poł. („Gazeta Wieczorna“)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokola 4/Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 5079.

Lwów, sobota 14 lutego 1920

Rok X

Lloyd George stwierdza konieczność pokoju z bolszewikami! Śląscy Polacy przeciw czechofilstwu Kom. plebiscyt.

Roczny obrachunek.

(Od naszego wojskowego referenta).

Warszawa, 10 lutego.

Stoimy wobec wielkiego zagadnienia pokoju, albo wojny. Mamy zawrzeć ten pokój z rządem, który właściwie nie jest rządem, lecz terrorem; mamy umawiać się na cały przeciąg lat, mamy osadzać fundamenty zgody z partya, której naród rosyjski w każdej chwili odmówić będzie mógł swego autorytetu. Mamy, zawierając ten pokój u wierzyć, że ci, którzy, na wszystkich swoich zjazdach włoką, czy podstawią przedstawiciele narodów dawnej Rosyi dążąc do wytworzenia obrazu Sowdepji rosyjskiej w granicach dawnego cesaratu, odrzekli się nagle swoich imperyalistycznych celów i że swoje zbrodnicze fikcyjne terrorystyczne-narodowościowe zamknięcia w fojalny stosunek do wywołonych narodów wschodniej Europy.

Intryga bolszewicka, dublowana skwapliwie przez prasę niemiecką, głosi dzisiaj całemu światu o olbrzymich rozmiarach zwycięstw i o potędze własnego oręża. Bilans wojenny bolszewików rozdęty jest w ten przedstawieniu rzeczy do kolosalnych rozmiarów. Owoce propagandy przenoszą bolszewicy w tym bilansie na rachunek swych czynów wojennych i w ten sposób stwarzają fikcyjne, że rozbili Francuzów pod Odessą, że rozbili Anglików na Murmanie. Zwycięstwa bolszewickie nad Judeniczem, Kołczakiem i Denikinem mogą imponować jedynie tym, którzy od samego początku wojny rachowali na armię rosyjską, jako na największą armię świata i którzy do dnia dzisiejszego zrozumieć nie mogą, że Rosya to olbrzym do cna spróchniały i zbutwiały.

My ze swej strony rozumiemy klęskę Kołczaka, Judenicza i Denikina zgoła inaczej i klęska ta o jakości armii rosyjskich kontr-rewolucyjnych nie nam nie mówi. Jeżeli przyimiemy pod uwagę (jak to już pisaliśmy wielokrotnie), że armie te robione były na modłę dawnej armii rosyjskiej, że w takim np. sztabie Denikina urzędowało, czy siedziało bez przydziału około sześciu tysięcy generałów rosyjskich, jeżeli kuferek oficera walczącego w armii denikinowskiej zawierał przeciętnie, oprócz kilku niezbędnych przedmiotów pierwszej potrzeby, kilka, do kilkunastu milionów rubli, — to rozumiemy, że nad tego rodzaju armią odniesienie zwycięstwa nie było trudne. Pomijamy już tu zapewne zgoła idiotyczna politykę, jaką prowa-

Ciąg dalszy na str. 2-giej.

Rosyi nie można zwyciężyć siłą zbrojną!

Zostaje tylko alternatywa pokoju!

Oświadczył to Lloyd George w Izbie gmin!

Wiedeń, 12. lutego.

(PAT.) B. K. z Paryża ogłasza wedle „Temp-sa” obszerny wyciąg z mowy L. Georgea w angielskiej Izbie gmin. Lloyd George, powitany żywymi oklaskami po omówieniu kwestyi upaństwowienia kopalń i sytuacji gospodarczej, przeszedł następnie

do kwestyi rosyjskiej

i oświadczył, że wszystkie wojska angielskie zostały z Rosyi wycofane z wyjątkiem wojsk w Baku, skąd one mimo sprzeciwu Gruzji i Aserbejdżaru, zostaną wysłane do Konstantynopola, gdzie ich obecność jest potrzebna. Europa nie może się odnowić, jeżeli będzie pozbawiona środków pomocniczych, które jej dać może Rosya. Jasnym jest — że

Rosyi nie można zwyciężyć siłą zbrojną.

nawet gdyby państwa kresowe chciały w tem uczestniczyć. Ani Francya, ani Stary Zjednoczone, ani Anglia nie mogą ponieść kosztów tego.

Pozostaje tedy alternatywa zawarcia pokoju z Rosją sowiecką.

Tu jednak musi dopiero obserwacya umożliwić o-

sądzenie, czy Rosya zrzeknie się swego barbarzyńskiego postępowania, i czy rząd bolszewicki nawróci do zasady cywilizacji. Bolszewickie okrucieństwa oburzają całą ludzkość. Rząd bolszewicki może mieć władzę, ale nie jest to z pewnością demokracya.

Rosya może się odnowić tylko pod formą rządu, która się odwróci od bolszewizmu.

Zapomocą handlu będzie można Rosyę doprowadzić do rozumu, handel położy koniec okrucieństwu, jakoteż republikom bolszewickim. Podczas gdy we Francji, Anglii i we Włoszech postępuje drożyzna a w Europie środkowej panuje głód, szpichlerze rosyjskie przepelnione. Jest jednak niemożliwym wydosłać od Rosyi zboże, jak długo armie wkraczają w granice rosyjskie.

Sytuacya w Europie jest poważna.

Mowca przemawia z pełną znajomością stosunków i musi Izbie powiedzieć, że jest tylko jeden środek, ażeby przebyć zwycięsko wypadki, które są jeszcze oczekiwane mianowicie przez zwyciężenie anarchii.

Ententa rozpocznie wkrótce rokowania z bolszewikami?

Takie informacje szerzy prasa czeska.

Wiedeń, 12. lutego.

(Telef.) (fr) „N. F. Presse” podało doniesienie dziennika czeskiego „Lidove noviny” z Paryża, jakoby paryskie koła polityczne były zdania, że ententa w najbliższych dniach wdroży rokowania pokojowe z rządem sowieckim. Decyzya ta powzięta być miała na podstawie ostatnich wiadomości o rzekomej zmianie poglądów w łonie rządu sowieckiego. Mianowicie rząd sowiecki miał

rzekomo zaniechać wszelkich swoich planów co do rewolucyi światowej i ma zaprowadzić w Rosyi dawne formy społeczne oraz uznać konieczność własności prywatnej. Nadto objawiać się ma wśród kół sowieckich ruch nacyonalistyczny domagający się jednolitej wielkiej Rosyi. — (Zwzględu na czeskie pochodzenie tej informacji należy ją przyjąć z zastrzeżeniem. — Przyp. Red.)

ANGLIA CIĄGLE PROTESTUJE PRZECIWO ODDANIU POLSCE GALICJI WSCHODNIEJ.

Warszawa, 12. lutego.

(Tel. wł.) Z Londynu donoszą, że stanowisko

angielskiego min. spraw zagranicznych w sprawie Galicji wschodniej nie uległo żadnej zmianie.

Anglia stale zajmuje stanowisko oporne przeciw oddaniu Galicji wschodniej Polsce.

dzi! Denikin na zawojowanych przez siebie obszarach.

My, Polacy, patrzeć musimy na te sprawy nie w oświetleniu dezorganizacji, czy porażek innych armii, lecz na mocy doświadczenia, jakie nam daje już przeszło rok wojny prowadzonej z armią bolszewicką.

Otóż usunąwszy na razie wszystkie kwestyje natury politycznej, natury prawnej, nie wdając się w to, czy bolszewicy są istotnie przedstawicielami całej Rosyi, czy też partya polityczną jedynie, — powinniśmy dobrze przyjrzeć się wojennemu doświadczeniu tego roku poprostu w imię obiektywności. Sąd o przebiegu tej wojny uprości nam w każdym razie decyzję a nawet w razie zawierania pokoju z pewnością wpłynie na jakość warunków, któreśmy postawić powinni.

Zetknięcie się polskich wojsk z wojskami bolszewickimi miało miejsce zeszłego roku w styczniu nad Niemnem i Szczarą na odcinku pomiędzy Grodnem a Stonimem. Bolszewicy byli wtedy w okresie silnego posuwania się na zachód i w trakcie zupełnie konkretnego planu tworzenia republik robotniczych, litewskich, białoruskich itp. — Rozporządzali wówczas bez porównania większymi siłami niż te, które my mogliśmy im przeciwstawić. Armia nasza zaabsorbowana była w tym okresie ciężką wojną z Ukrainą, strażą na czeskiej granicy i przeciw bolszewikom już wtedy szły oddziały ledwie zorganizowane, ledwie odziane a prawie wcale w kadrcze nie ćwiczone. Tem niemniej generał Szepczycki, z dywizją białoruska-litewską, posunął się poza Stonim, podstąpił, aż pod Baranowicze, na północ zaś rozszerzył front, aż ku Dzitwie. W tym samym okresie walk generał Listowski w forsownych i bardzo zreźnie prowadzonych walkach zdobył Pińsk.

Przewaga moralna była od samego początku wojny polsko-bolszewickiej po naszej stronie, a dywizya zachodnia t. zw. „pułk warszawski“ i inne pułki „polsko-bolszewickie“ nie wykazały żadnej siły wewnętrznej, ani żadnej ideowości.

Drugim okresem wojny polsko-bolszewickiej, to sławna już dzisiaj w Polsce wyprawa wileńska prowadzona przez Naczelnego Wodza a mająca na celu oprócz zdobycia Wilna, zadecyzyjnie obrzymieć magistralę kolejową idącą od Wilna przez Lidę na Baranowicze i Luniniec. Wyprawa wileńska wykazała w całej pełni wyższość naszego Naczelnego Dowództwa, wyższość naszych generałów dowodzących grupami, wreszcie nieporównaną wyższość naszego młodego rekruta nad starym żołnierzem bolszewickim. Młode pułki polskie porożniły przecież i porożbiały w puch stare bataliony marynarzy rosyjskich, a Naczelnny Wódz kierujący operacją rozrywał i zamykał w mańni całe części frontu bolszewickiego nie mogącego sprostać pod względem kierownictwa naszej znakomitej inicjatywie. Mnęj więcej w tym samym czasie, w którym osiągnięto Wilno, Lidę i Baranowicze generał Listowski ze swoją grupą zdobył Luniniec.

Zaznaczyć tu odrazu należy, że wojny z bolszewikami nie mogliśmy prowadzić z należnym oddaniem się sprawie, że wciąż jeszcze zmagaliśmy się, w tym czasie, na wschodzie z Ukraincami. Rozwój walki z bolszewikami, z naszej strony ma tę charakterystyczną cechę, że siły nasze przeciw temu frontowi nie były skoncentrowane zawczasu, lecz, że rzucały się je ściśle w miarę rozwoju wypadków i rozwoju frontu, który zwycięstwa nasze coraz bardziej rozszerzały. Cała wyprawa wileńska przeprowadzona była niespełna dwudziestoma batalionami piechoty i trzema czy czterema pułkami jazdy. W tej sile ruszyliśmy za nieprzyjacielem po opanowaniu magistrali Wilno-Luniniec naprzód dochodząc do nowej linii Świeclany, Wleńka, Mir. Z tej linii rozpoczął się nasz atak na Mińsk.

Dodać do tego należy niezmiernie trudne i bardzo zagadkowe położenie, jakie powstało na podnieśliwych odcinkach frontu ze względu na wszystkie odchylenia spowodowane usuwaniem się i topnieniem wojsk i nury. Na odcinku tym po wypchaniu Ukraińców za linię Zbrucza, bardzo stosunkowo nielicznymi siłami, wyrzuciliśmy bolszewików z Równego.

Akcyja na Mińsk, prowadzona z ogromną bra-

wurą, mimo bardzo silnych kontrataków nieprzyjacielskich wwieńczoną została świetnym skutkiem a w następstwie jej zajęliśmy linię Berezyny, trzymając silnie w swoim posiadaniu, mimo masowych kontrataków nieprzyjacielskich, rzekę z dwoma przyczółkami mostowymi t. j. Borysowem i Bobrujskiem.

W jesieni i w zimie 1919 roku cały punkt ciężkości walk przenosił się na odcinek północny. Sytuacja, jaka wytworzyła się tutaj, w tak zwanym klinie dynaburskim, pomiędzy nami, bolszewikami, Litwinami a Łandą Bermond'a i von der Goltza zaczęła się stawać niebezpieczną. Wojska litewskie przyjeły dwuznaczne stanowisko w stosunku do bolszewików. Ażebym chronić lewe skrzydło i uszego frontu dopchaliśmy nieprzyjaciela do Dżwiny i wyrzuciliśmy go poza rzekę, opanowaliśmy przejście przed Dynaburgiem. Gdy Łotysze rozbili niemiecko-rosyjskie pułki von der Goltza i gdy zrównali się z naszym frontem, ażebym zapobiedz niebezpiecznym komplikacyom litewsko-bolsze-

wickim poszliśmy znowu naprzód ustanawiając nasz front, łącznie z Łotyszami, aż na linii rzeki Sarjanki, jeziora Oswey i rzeki Sinsuchy.

We wszystkich tych walkach mieliśmy do czynienia z dużą przewagą nieprzyjaciela. I we wszystkich bojach prowadzonych na obrzynie przestrzieni brałiśmy zawsze inicjatywę w swoje ręce nie dopuszczając do niej poprostu nieprzyjaciela. Propaganda nieprzyjacielska prowadzona obrzymimi środkami nie odniosła żadnego skutku. Te obrzymie chmury, te kałuże papieru, te domy wypchane odezwami, które bolszewicy zostawiali wszędzie po sobie, aby zdemoralizować nasze wojsko okazały się najzupełniej bezskuteczne.

Czyniąc bilans ten widzimy jasno, że armia nasza w wojnie z bolszewikami jest armią najzupełniej zwycięską, że daje wszystkie widoki powodzenia i że w żadnym razie konflikt zbrojny nie może niepokoić ani opinii naszych polityków, ani polskiej opinii publicznej.

J. K. B.

Rada miejska nie przyjęła rezygnacyi komisji arowizacyjnej.

Położenie Lwowa, a Warszawa. — Przeszło 3 miliony kg. maki deficytu. — Nowe obliczenia. — Rada uznaje motywy, ale nie przyjmuje rezygnacyi. — Inne sprawy miasta.

Lwów, 13. lutego.

(mg) Nieustająca niedza aprowizacyjna Lwowa, spowodowana macoszem traktowaniem miasta naszego przez Warszawę, wywołała

złożenie mandatów przez Komisję arowiz.

co było głównym przedmiotem obrad wczorajszych Rady miejskiej.

Przewodniczący Komisji arow. odczytał uchwały przyjęte przez Komisję na ostatniem posiedzeniu, które „Gazeta Wieczorna“ podała już w jednym z poprzednich numerów i zaznaczył, że powzięto je po spokojnej rozprawie, po kilkumiesięcznem wyczekiwaniu poprawy stosunków, i że obiecywały nadsyłać depesze. Deficyt nie-dostarczonej miastu od rządu mace wynosi już

3,222.570 kg.

Część tej cyfry pokryto chwilowo z pożyczek od wojskowości, młynów i różnych instytucji, co stanowi razem sumę 1,352.514 kg., zaś 1,574.357 kg. oszczędzono na głodzie mieszkańców miasta. Na te egramy błagalne nie uznał rząd za stosowne odpowiedzieć. Gorycz ludności zwraca się często niesprawiedliwie w stronę Komisji i Zakładu arow., dlatego też Komisya nie bierze już odpowiedzialności za nie swoje winy i składa mandaty. Mowca przypomniał, że w czasie, gdy brak cukru dla ludności, wysyła się go z Warszawy do Anglii w zamian za nawozy sztuczne, że dostawę mięsa dla wojska oddano w ręce instytucji chłwiarskiej, co powoduje ogólny wzrost cen mięsa w mieście. Dzieje się to ze szkodą nie tylko ludności, ale i skarbu państwa.

Po uchwale Komisji prez. Neumann zaprosił na konferencyę obecnych we Lwowie posłów Dymanda i Adama, którzy następnie interweniowali w Warszawie w sprawie Lwowa. Mowca ma wrażenie, że usłowania te odniosły skutek, gdyż nadeszły już telegramy od ministerstwa arowizacyi i wspomnianych posłów

z doniesieniem o wysłanych do Lwowa transportach maki

w ogólnej liczbie przeszło 40 wagonów, oraz powojnej ilości wagonów zboża. Depesz takich i tego rodzaju jednak pokazywany zbiór i przyjmuje je już sceptycznie. Nadto rząd nie chce pokryć wspomnianych deficytów.

Komisya składa mandaty w ręce Rady miejskiej, a przewodniczący jej, podając to jako wniosek nagły, wyraża członkom jej swe pełne uznanie za gorliwość.

R. Ursini wnosi, by władze miejskie przeprowadziły rewizyę sklepów masarskich i zarządziły sprzedaż schowanych towarów.

R. Terenkoczy stwierdza, że Komisya arow. znalazła się w ciężkiem położeniu, lecz trudno pogodzić się z jej ustąpieniem, dlatego przedkłada wniosek tej treści: Rada miejska uznaje motywy, które skłoniły Komisję arow. do ustąpienia, lecz nie przyjmuje tej rezygnacyi

i wyraża jej swe uznanie wraz z prośbą zatrzymania mandatów.

Z żywem uznaniem publiczności, zebranej tłumnie na galerii, spotkało się przemówienie r. Szczyrka, który poruszył sprawę obecnego konfliktu gospodarczego, jaki przechodzi nie tylko miasto, ale cała Polska i wskazał na możliwość zawarcia pokoju, jako jedyną drogę do stworzenia lepszych warunków.

Wniosek r. Terenkoczego został uchwalony, a prez. Neumann prosi o zwołanie komisji arow. na najbliższą sobotę.

Z porządku dziennego

przyjęto drugą uchwałę załączenia dla miasta 5-milionowej pożyczki w Banku krajowym i 1-milionowej pożyczki dla M. Zakładu opału w Miejskim Zakładzie kredytowym w Krakowie. R. dr. Roda kiewicz referował sprawę uszczerbku prenumeraty za „Monitor Polski“, a r. dr. Próchnicki sprawę zmiany nazwy szkoły żeńskiej im. Piramowicza na im. Lenartowicza. Po przemówieniach r. ks. dra Szydelskiego, Rudnickiej i Aleksandrowiczówny uchwalono wniosek referenta z dodatkiem J. ks. Szydelskiego, że pierwszy nowy budynek szkoły żeńskiej we Lwowie nazwany będzie imieniem Piramowicza. Przyjęto także, że wszelkie uchwały Rady szkolnej okręgowej mogą być przeprowadzane w porozumieniu z Radą miejską.

W końcu prez. Neumann zarządził opróżnienie galerii dla rozpoczęcia posiedzenia tajnego, czemu jednak zgromadzona na nich publiczność, nie rozumiejąc regulaminu obrad Rady miejskiej żywo się sprzeciwiała i opuściła galerię na wyraźne wezwanie radnych socyalistów.

NADESŁANE.

NAJWYBITNIEJSZE

atutowe arcydzieło sztuki kinematograficznej.

ATRAK. NOWOŚĆ NA SEZON OBECNY!

Sensacyjny dramat w 6 wielkich częściach p. t.

OPIUM

wyświetlają obecnie wytworne kinoteatry

„Marysieńka“ i „Kopernik“

Wspaniały koncert najcenniejszych utworów operowych i angielskich konpozycji, oparty na motywach pięknej muzyki chińskiej. 20. 19

O ogrody dla inteligencji.

Lwów, 13 lutego.

(mg.) Z inicjatywy red. Wystoucha odbyła się wczoraj konferencja przedstawicieli lwowskiej pras. z udziałem prof. Kubika w sprawie urządzeń a działek ogrodowych dla inteligencji.

Prof. Kubik wyjaśnił zebranym, w jaki sposób należy przeprowadzić tę myśl, która dąży do zapewnienia pracownikom umysłowym nie tylko jarzyn z własnego ogrodu, ale przede wszystkim możliwości miłego wytchnienia na łonie przyrody po trudach całodiennej pracy. Dotychczas opiekano u nas rozdawnictwo działek na systemie protekcyjnym, gdy na całym świecie przyjęto zasadę kooperatywy. Prof. Kubik proponuje, by wydzierżawić od miasta tor wyścigowy Cetnera, który przeszego roku odstąpiony był pewnemu dzierzawcy za kwotę 2500 kor. i urządzić szereg ogrodów dla inteligencji. Robotnikom zaś należy pozostawić wszystkie inne grunty, które dawniej uprawiali.

Wkrótce odbędzie się zebranie osób reflektujących na działki, oraz kurs ogrodnictwa. Masz ta została entuzjastycznie przyjęta przez uczestników konferencji.

Z DNIA.

LIST DO STOBIECKIEGO.

Tyleś w nas panie wzbudzał otuchy
Ześmy uczuli do życia gust,
Myśląc, że chociaż kęs chleba suchy
Každy codziennie włoży do ust.

I czem się stały twoje programy,
I zapowiedzi stały się czem?
Maka się wśc ekła, chleba nie mamy,
Aprowinzacya teraz pod psem.

W spiżarniach naszych grucho i pusto,
Kisłki nam skreca prawdziwy głód.
Wszyscy się teraz żywią kapustą,
Więc w całym mieście okrutny smród

Ke dy niepewność jutra nas straszy,
I wciąż zważamy na brzuchu pas,
Chce z otumanieć nas funtem kaszy,
Którą nam dajesz na kwartał raz.

Więc ile razy zańmiesz wśród betów.
Zjadłszy kolacje i bułek sześć,
Nech ci się przyśni taniec szkieletów,
Które wołają złym głosem: „Jeść!!”

Wiele hymn jeszcze z tego powodu,
Mógł ci wymyślić wdrek i mak,
Ale mi rymy zdychają z głodu,
I pióro leci z wychudłych rak.

Nemo.

NADESLANE.

„APOLLO”
DZIS
MADAME DUBARRY
FAVORYTA KRÓLA LUDWIK XV.
Artydzielo kinematograficzne w 7-miu
aktach, z nieporównaną swiada
POŁA NEGRI w głównej roli.

20018

Specjalista chorób wenerycznych, skóry i moczowych
Dr. Wilhelm Lauterstein
Lwów, ul. Sykataska 37 (róg Słowackiego). 20048

SPECYALISTA CHOROÓB SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH,
DR. A. SCHWARZ

sekundaryusz szpitala powszechnego, przeprowadził się na
ul. Słowackiego 4 (naprzeciw gł. poczty). 19959

ZAKŁAD LĘKARSKO - DENTYSTYCZNY
I TECHNICZNO-DENTYSTYCZNY
DR. HENRYKA I BERNARDA BERGERA
Lwów, ul. Legionów 1. 19703

Groźba strajku general. w Borysławiu!

(Telefonem od naszego korespondenta)

Borysław, 12. lutego.

Wczoraj na kopalniach i tłoczniach galicyjskiego Karpackiego Towarzystwa naftowego wybuchł strajk.

Powodem strajku było następujące zajście, jakie miało miejsce w jednej ze sekcji wspomnianego Towarzystwa. Szef tej sekcji p. Malczewski

wydalił przed kilku dniami trzech robotników, którzy zatrudnieni byli w Karpatach od dłuższego czasu, jeden nawet z wydalonych z zawodu kowal. pracował w Karpackim Towarzystwie 18 lat. Gdy wydaleniu robotnicy opuścili kopalnię, udała się do dyrekcji towarzystwa

delegacja robotników, żądając natychmiastowego wydalenia p. Malczewskiego.

Dyrekcya żądania oczywiście nie przyjęła. W odpowiedzi na to robotnicy zagrozili strajkiem, który wobec zdecydowanego stanowiska dyrekcji Karpat, istotnie rano wybuchł.

Rokowania.

proawdzone omiedzy robotnikami, a izbą pracodawców

nie doprowadziły do pozytywnych rezultatów.

Izba pracodawców postawiła warunek, aby sprawę całą oddać decyzji

utworzonego „ad hoc” sądu rozjemczego, w skład którego weszłoby sześciu robotników,

trzech członków izby pracodawców, 3 przedstawiciele związku techników, 1 superarbiter. Aby zdecydować, czy zgodzić się na utworzenie sądu rozjemczego robotnicy zwołali wczoraj 11. bm. o godz. 11 w nocy zebranie, które wszakże

nie powzięło żadnych definitywnych rezolucyj.

Dzisiaj w południe odbył się wiec, na którym żądano ponownie kategorycznie usunięcia p. Malczewskiego. W razie odmowy spełnienia tego żądania zagrożono strajkiem generalnym.

Dalsze rokowania są w toku.

Ze strony władz bezpieczeństwa publicznego bierze udział w rokowaniach komendant policy państwa w Drohobyczu p. nadkomisarz Goździewski.

Robione są usilne starania.

aby nie dopuścić do strajku.

który pociągnąć by mógł milionowe straty. Robotnicy jednak stoją bezwzględnie na raz zajętem stanowisku. Powodując się wszakże chęcią kompromisu zgadzają się nawet na jednogodzinne zawieszenie urzędowania p. Malczewskiego

Idzie im przede wszystkim o sukces moralny.

Według ostatnich wiadomości widoki na pozytywne i rychłe załatwienie sprawy są słabe. Rokowania idą w szybkim tempie. Czy doprowadzą do pożądanego rezultatu okażą najbliższe godziny.

Wznovione śluby Polski z Morzem!

Powitanie Polskiego Morza przez polskie sztandary!

(Depesza Polskiej Agencji Telegraficznej)

Gdańsk, 11. lutego.

Wczoraj o godzinie 9 miu. 30 rano zjechał na dworzec tutejszy

pociąg specjalny, wiozący gen. Hallera

wraz z jego najbliższym otoczeniem do Pucka. Gen. Hallerowi w podróży tej towarzyszyli minister spraw wewnętrznych Wojciechowski oraz podsekretarz stanu w ministerstwie byłej dzielnicy pruskiej p. Jenta-Palczyński. W orszaku gen. Hallera znajdowali się ponadto gen. Hauser, komendant twierdzy Toruń, gen. Sobolewski, dyrektor artylerii gen. Prószyński, dowódca grupy na froncie pomorskim, dalej gen. Lamezan i Kosiecki, admirałowie Porecki i Puglewicz, oraz wielu oficerów naczelnego dowództwa i sztabu generalnego. Tym samym pociągiem przybyli w drodze do Pucka posłowie sejmowi w liczbie 20 oraz delegaci miasta Warszawy.

Na dworcu kolejowym w Gdańsku

oczekiwał przybycia generała Hallera generał komisarz Biesiadecki, delegat Jelowiecki, pułkownik Kochański, admirał Borowski, szef t. isy angielskiej kapitan Horwey, amerykański attache marynarki w Gdańsku kapitan Doller, starosta gdański p. Wybicki, prezydent dyrekcji kolejowej Gdańskiej p. Szarnowski oraz około 2000 Polaków gdańskich ze sztandarami. Pociąg wiozący gen. Hallera prowadził od Tczewa komendant 101. gdańskiej kapitan Charaszyn. Gdy generał Haller wyszedł na peron, powitali go imieniem polskiej ludności Gdańska pp. Pokorniewski i Wojciechowski a mała dziewczynka wręczyła mu bukiet kwiatów. Na powitanie

odpowiedział gen. Haller

następującymi słowy:

„Obywatele wolnego miasta Gdańska a równocześnie obywatele Rzeczypospolitej polskiej! Serdecznie Wam dziękuje w imieniu żołnierz polskich, którzy idą tam, dokąd ich miłość Ojczyzny wzywa, prawo i obowiązek. Dżś stało się zadość prawu i sprawiedliwości. Stajemy nad wybrzeżem morskim. Niech żyje niepodległa Polska”.

Okrzyk ten powtórzyły zebrane tłumy na dworcu. Odśpiewano następnie pieśń „Boże coś Polskę”. Po krótkim postoju pociąg ruszył w dalszą drogę.

Do wagonu gen. Hallera wsiadł komisarz

generalny p. Biesiadecki wraz z towarzyszącymi mu wyższymi urzędnikami.

Na granicy wolnego miasta Gdańska i Rzeczypospolitej polskiej

w Kolebkach uizmano pierwsze bramy tryumfalne i polskie strażę wojskowe. Wzdłuż całej drogi do Pucka ustawione były wszędzie bramy powitalne ozdobione sztandarami polskimi i napłami. Na wszystkich stacjach tłumy ludności oczekiwały przybycia pociągu. Na stacji Roda powitali gen. Hallera dwaj Kaszubi, miejscowy wójt Graba i włościanin Kurzyczkowski.

Do Pucka

przybył pociąg o godzinie 3 po południu. Dworzec przystrojony był zieleńią i sztandarami. Przed dworcem ustawiona była brama tryumfalna, wznosząca się ponad morzem głów tysięcy ludności Pucka i okolicy. Przyjazdu pociągu oczekiwał oddział marynarki wojennej, piechoty, szwoleżerów i ułanów. Powitanie dźwiękami hymnu narodowego przeszedł gen. Haller przed frontem kompanii honorowej poczem wśród nieumłknących entuzjastycznych okrzyków

ruszono ku Morzu,

gdzie na wybrzeżu wznosił się wysoki maszt. Dookoła tego masztu zebrał się chorążowie ze sztandarami pułkowymi. Pierwszy przemówił pod masztem gen. Haller w następujących słowach:

„Oto dziś cześć cześć i chwały.

Jest on dnim wolności, bo rozpostarł skrzydła Orzeł biały nie tylko nad ziemiami polskimi ale i ponad Morzem polskiem! Naród czuje, że go już nie dusi ta hydra, która dotąd okrecala nasze szyje i piersi. Teraz wolne przed nami swiaty i wolne kraje. Żeglarz polski będzie mógł dzis wszędzie dotrzeć pod znakiem białego Orła

cały świat stoi mu otworem.

Zawdzięczamy to w pierwszym rzędzie miłośnikom Bożemu, w drugim wszystkim tym, którzy w walce nie ustawali, lecz dotąd wytrwali, w pierwszym rzędzie naszym praocjom, którzy walkę o wolność toczyli. Cześć im! Oni nie dożyli tej radosnej chwili, my szczęśliwi. Cześć tym, którzy w tej wojnie polegli! Cześć tym żyjącym, którzy pracą, trudem i znojem walczą w szarych, codziennych walkach życia! Cześć całemu

narodowi polskiemu i tym narodom w całym świecie. które z wotym narodem polskim chciały żyć i w ich tytanicznych walkach ramie przy tamieniu nami stali jako dobrzy sprzymierzeńcy.

A teraz myśl nasza niech zwróci się ku Warszawie, skąd rządy idą iść będą poprzez całą Polskę. Zwróćmy oczy ku naszemu udziałowemu Sejmowi i wnieśmy

Okrzyk na chwałę Ojczyzny, Sejmu udziałowego, Naczelnika Państwa i naczelnego woźdza Józefa Piłsudskiego“.

Zebrań okrzyk ten powtórzył z zapalem. Przemówił następnie

min. spraw wewn. Wojciechowski

w następujących słowach:

„Żołnierz polski doszedł do morza i oto nasza Rzeczpospolita bierze w posiadanie własne wybrzeże morskie. Odwieczne dążenia chlubnych Państw i wielkich rozumem Jagiellonów realizują się na nowo. Posiadanie własnego wybrzeża uwieczni dzieło niepodległości Polski. Nie byłaby ona zupełna, gdyby nie dawała realnej podstawy dla gospodarczej niezawisłości. Własne wybrzeże stanowi głównie

o wolnym oddechu życia gospodarczego Polski.

Przez nie wchodzimy bezpośrednio w stosunki z całym światem, pozbywamy się niedogodnego a kosztownego pośrednictwa państw obcych. Wolnością morską — już w XVI wieku mówiła Anna Jagiellonka — państwo ku górze się wznosi. Tak i my mamy ku górze się wznosić. W wielkiej dziejowej chwili budowania Rzeczypospolitej wszyscy jej obywatele winni się przejąć wielkością zadania, jakie nas czeka. Trzeba niepodległość naszą rozszerzyć i utrwalić, wszystko co nam daje chwila obecna, trzeba umocnić, utrwalić, polepszyć.

Święto nasze to nie tylko dzień wesela, to zarazem ślubowanie.

Obejmując w posiadanie ziemie pomorskie, tu u naszego morza, ślubujemy utrzymać je w posiadaniu Rzeczypospolitej na zawsze. Męstwem, pracą i wytrwałością okażmy się tak wielkimi, jak tego wymaga wielka myśl polska. Połomnym, co po nas przyjdą i o nas sąd wydawać będą nie dajmy powodu do oskarżenia, żeśmy się okazali za małe duchem, siłą czy pracą na te wielkie czasy budowy. Banderia polska powiewająca nad wybrzeżem jest oznaką wskrzeszenia ziem pomorskich, z Polską zjednoczonych i zespolenia ich mieszkańców z Rzeczpospolitą równością praw i obowiązków. Stare hasło naszych bohaterów w walkach o niepodległość:

„Wolni z wolnymi, równi z równymi“

realizować się będzie tutaj u morza. Oto nasze święto, oto nasza дума. Żadna przemoc, żaden wróg nie rozerwie tych węzłów, jakie teraz nawiązujemy!

Tak nam dopomóż Bóg!

Ostatnie słowa tego przemówienia wszyscy obecni powtórzyli z zapalem.

Następnie duchowni poświęcili polską banderę morską, którą wśród odgłosu salw powitanych wyciągnięto na szczyt masztu. Wojsko oddało honory a kapela odegrała hymn narodowy. Chorągwie pochylili sztandary ku falam morskim i zanurzyli je z lekka na znak

powitania morza polskiego przez polskie sztandary.

Po zakończeniu tej uroczystości gen. Haller wraz z orszakiem udał się przed ołtarz polowy, gdzie dziekan polowy ks. Rydzewski odprawił mszę. W czasie mszy św. wojsko dało salwę, poczem od ołtarza przemówił w natchnionych słowach ks. kapelan Wrycza. Po kazaniu udano się ponownie nad morze. Tu

gen. Haller rzucił w fale symboliczny pierścień na znak zaślubienia Polski z morzem,

poczem dokonano poświęcenia i wbicia w morze flupa pamiątkowego.

Po zakończeniu uroczystości udano się do domu kąpielowego, gdzie odbyło się zebrań towarzyskie przy udziale około 600 osób. Do zebrań przemówił pierwszy wojewoda pomorski p. Leszowski, poczem przemawiał gen. Haller, p. Olszowski, podsekretarz stanu Janta-Pełczyński, Daniłowiczki imieniem dziennikarzy, Kubacz imieniem

Polaków Gdańska i inni. Pułkownik francuski Alegrini toastował na cześć wielkiej i potężnej Pol-

ski. Przemawiał także kapitan angielski Curton. Zebranie przeciągnęło się do późnego wieczora.

NIEMCY ORGANIZUJĄ SIĘ DALEJ MILITARNIE POD OPIEKĄ ANG. KOMENDANTA WOJSKOW. W GDAŃSKU.

Gdańsk, 12. lutego.

(PAT.) „Danz. Neueste Nachr.“ donoszą: Angielski komendant wojsk w Gdańsku zgodził się na utrzymanie w mieście stałego wojskowego oddziału policyjnego tzw. Sicherheitswache, złożonego z około 1000 ludzi. Obok tego oddziału ma istnieć jako rezerwa tzw. Einwohnerwehr. „Danz. N. Nachr.“ życzą sobie, aby rdzeniem tej Einwohnerwehr stali się członkowie rozwiązanych w chwili odejścia wojsk niemieckich oddziałów Reichswehru, Grenzschutzu i Ostschutzu.

ZAMACH NA POCIĄG WIOZĄCY HALLERA.

Warszawa, 12. lutego.

(PAT.) Jak donosi „Kuryer Poranny“ na pociąg jadący do Pułku dokonano zamachu w przepuszczeniu, że jest to pociąg wiozący gen. Hallera. Kilka osób zostało ciężko zranionych.

NIEMCY GDAŃSCY OBAWIAJĄ SIĘ BUDOWY PORTU POLSKIEGO.

Gdańsk, 12. lutego.

(PAT.) Omawiając projekt budowy własnego portu polskiego piszą „Danz. N. Nachr.“ w tonie dość podrażnionym. Groźba budowy własnego portu przez Polaków, ma widocznie na cel wywierać nacisk na kółka międzynarodowe Gdańska i na przedstawicieli Ligii narodów.

Port morski można wybudować jedynie tam gdzie są odpowiednie po temu warunki, przeto fantastyczny pomysł Polaków musi wywołać zdziwienie. Jeśli rządowe kółka polskie mają stobnie takie plany, musi tam panować wielkie zamieszanie.

NADESZANE.

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. SCHMELKES
Lwów, Krasickich 1. 14. 1931

Polski Śląsk burzy się przeciw stronniczości komisji plebiscytowej!

Cieszyn, 12. lutego.

(PAT.) Dzisiaj o godz. 11 przed południem odbył się tu wiec nauczycielstwa polskiego na Śląsku przy udziale przeszło 700 osób. Wiece miało przebieg burzliwy. Uchwalono jednomyślnie rezolucję, żądającą dotrzymania zobowiązań zawartych w umowie w myśl protestu przeciw nowej linii administracyjnej. Nauczycielstwo zaznacza, że w razie niewykonania jego żądań, ogłosi powszechny strajk szkolny. Z wieczu wystąpiła deputacja do prezesa międzynarodowej komisji plebiscytowej hr. de Manville, który uspokoił wzburzonych delegatów oświadczając, że dotąd co do szkolnictwa decyzja nie zapadła i mogą spokojnie spełniać swoje obowiązki.

Cieszyn, 12. lutego.

(PAT.) Równocześnie z wiecem nauczycielstwa odbył się wiec wójtów i radnych gmin, na którym uchwalono rezolucję, protestującą przeciwko nowemu podziałowi t. zn. przeciw utworzeniu nowego starostwa w Karwinie. Po wieczu udali się deputacyja wójtów do hr. de Manville, który też jednak nie przyjął. Wójtowie udali się połowicie do sali Domu narodowego, gdzie wśród nader burzliwej dyskusji i okrzyków niezadowolonia, pod adresem misji, uchwalili rezolucję, przestrzegającą komisję przed stronniczością i niebezpiecznymi eksperymentami, jak utworzenie czesko-litewskiego starostwa w Karwinie.

Spiska Komisya plebiscytowa postaw wniosek rozszerzenia terenu plebiscytowego!

Kraków, 12. lutego.

(Telef.) (G) Wedle nadeszłych tu informacji komisja koalicyjna pojedzie ze Spizy na Orawę i do okręgu czadeckiego. Jak się dowiaduje Wasz

korespondent jest nadzieja, że będzie przez komisję postawiony wniosek na rozszerzenie terenu plebiscytowego.

CZESI ZAARRESZT. SIOSTRE KS. MACHAJA.

Kraków, 12. lutego.

(Telef.) (G) Jak się dowiaduje Wasz kores-

pondent przedwczoraj na Orawie Czesi zaarrestowali siostrę ks. Machaja.

Zacięte walki w rejonie Bobruta! Komunikat Sztabu generalnego.

Warszawa, 12. lutego.

FRONT LITEWSKO-BIALORUSKI: Na północ od jeziora Oseja nasz oddział wywiadowczy wziął do niewoli 30 bolszewików i zdobył karabin maszynowy. Celem przedzenia meldowanej przez nasze wywiady koncentracji bolszewickiej w rejonie Bobruta, oddział grupy polskiej dokonał śmiałego wypadu, rozbijając pod Bobrutem dwa pułki bolszewickie. Oddział ten zajął częściowo miasto i stację Bobrut niszcząc gruntownie urządzenia stacyjne i uwalniając około 200 aresztowanych powstańców. Ochłonawszy ze swej paniki i uzyskawszy posiłki przeszli bolszewicy z nadwyzajnym zacięciem do kontrakcji. Mimo przewagi

nieprzyjacielskich sił, nasz oddział przebił się i powrócił na swoje stanowisko. Z naszej strony został ciężko ranny podpor. Studziński. Nie bacząc na trudne warunki oddział nasz zdołał przyprowadzić 64 jeńców, w tym dwa oficerów, 9 karabinów maszynowych i dużą zdobycz wojenną. Z powodu niemożności wywiezienia zdemontowano na miejscu dwie armaty i 11 karabinów maszynowych. W tej akcji wybitnie odznaczył się lej kierownik kap. Stanek. Na reszcie frontu utarczki patroli wywiadowczych.

FRONT PODOLSKI: Spokój.

KULIŃSKI.

„RZĄD LITEWSKI“ ZDENERWOWANY.

Kowno, 12. lutego.

(Telef.) (r) T. zw. „rząd litewski“ zdradza śmiały nerwowość wskutek pogłosek, jakoby Polska miała otrzymać wolną rękę w sprawie litewskiej za cenę wypełnienia postulatów ententy na

wschodzie. Przy tej okazji organ urzędowy „rządu litewskiego“ pisze, że „tylko po naszych trudach wkrocza Polacy do Kowna“. Litewska prasa kowieńska oświadcza, że nie chce słyszeć nawet o żadnych ungiach i federacjach polsko-litewskich.

Nadesłano.



wyświetla od piątku 13-go b. m.

najpotężniejszy epokowy dramat rosyjski p. t.

CAR IWAN GROŹNY

W głównej roli **AMLETO NOVELLI** wykonawca naczelną rolę w „Quo Vadis“ oraz „Juliuszu Cezarze“. — Obraz pełen miłości, krwi i łez, przedstawiający sceny niewidzanej grozy i okrucieństwa. — **Treść:** Jak car zabija własnego syna. — Bachanalia. — Widmo śmierci (bestyalskie napady hord tatarskich). — Car uwodzi ielem własnej córki. — Wyrzuty sumienia. — Straszne wizje. — Wieczne konanie. — W 5 tym akcie przepiękne narodowe tańce w wykonaniu najslawniejszego baletu carskiego w Moskwie. 20090

Koalicya proponuje Litwie konwencję militarną z Polską!

Rząd kowieński postawił swoje warunki!

Kowno, 12. lutego.

(Telef.) (r) Prasa litewska twierdzi, że przedstawiciele ententy w Kownie zwrócili się z zapytaniem do rządu litewskiego, na jakich warunkach rząd ten zgodziłby się na zawarcie polsko-litewskiej konwencji militarnej, zwróconej przeciwko Rosji sowieckiej. Rząd kowieński postawił na to swoje warunki, które przedstawiają się nie mniej nie więcej tylko jak następuje:

1) Uznanie przez Polskę niepodległości Litwy z Wilnem jako stolicą(!)

2) Przed podpisaniem umowy Polska wycofu-

je swoje wojska na linię marszałka Focha.

3) Natychmiast po podpisaniu Polska „zwraca“ Litwie Wilno i terytoria na północ od Dźwiny na wschód od Wilejki i na południe do Lidy. Granica szlaby wzdłuż linii kolejowej: Lida, Wilejka i Połock

4) Polska zawiera z Litwą umowę co do formy zarządu dla terenów litewskich, pozostających nadal pod władzą Polski.

5) Wszelkie umowy między Polską a Litwą są kontrolowane i pilnowane(!) przez Ligę narodów.

Ameryka odmawia uznania Litwie,

stojąc na stanowisku jedności Rosyi.

Wiedeń, 12. lutego.

(PAT.) „Der Neue Tag“ z Waszyngtonu. Wilson kazał doręczyć departamentowi dla spraw zagran. pismo, w którym powiada, że nie może uznać niezawisłości Litwy.

Waszyngton, 12. lutego.

(PAT.) „N. Y. Herald“ podaje, że rząd amerykański pozostaje wierny zasadzie jedności Rosyi, wobec czego wystosował do litewskiej Rady narodowej urzędową odmowę uznania państwa litewskiego

Trzeba zobowiązać Polskę do zawarcia pokoju z Rosyą!

Takie jest zdanie Asquitha.

Londyn, 12. lutego.

(PAT.) (Havas) W mowie, wygłoszonej w Painsley w Szkocji Asquith oświadczył, że trzeba zobowiązać Polskę i państwa bałtyckie do zawarcia pokoju z Rosyą. Państwa sprzymierzone również muszą to uczynić, ponieważ ani sytuacja finansowa, ani też głos opinii publicznej nie usprawiedliwiłyby interwencji w Rosyi.

Omawiając tę sprawę „Morningpost“ pisze: Mogliśmy uczynić z Polski tamę przeciwko fałszywemu barbarzyństwu podczas, gdy Lloyd George lekka-

nie się barbarzyńców. Wcześniej, czy później będziemy zmuszeni do walki z hordami bolszewickimi, podobnymi do hord tatarskich średniowiecza.

W sprawie aprowizowania Rosyi „Times“ piszą: Żadamy, aby nas objaśniono, w jaki sposób będzie można przeszkodzić wladzom sowieckim zabieranie materiałów dostarczanych lub sprzedawanych dla Rosyi i użycia tych materiałów na rzecz własną lub na zaopatrzenie czerwonej armii, zagrażającej Polsce.

Rosya sowiecka proponuje Finlandyi sojusz i nawiązanie stosunków handlowych!

Wiedeń, 12. lutego.

(Telef.) (fr) Z Helsinsforsu donoszą: Rosya sowiecka zaproponowała rządowi finlandzkiemu rokowania w sprawie sojuszu i propozycję nawią-

zania stosunków handlowych. Rosya sowiecka oświadcza, że chce żyć w zgodzie z Finlandyą, — gdyż Finlandya panuje nad wejściem do zatoki, nad którą leży Petersburg.

Z wiosną bolszewicy podejmą przeciw Polsce ofensywę!

P. Gučzkow widzi jedyny ratunek w Niemczech!

Berlin, 12. lutego.

(Telef.) (fr) Biuro Wolfa podaje, że były prezydent rosyjskiej dumy Gučzkow oświadczył wobec przedstawiciela ligi kulturalnej, że niebezpieczeństwo bolszewizmu dla Europy jest bardzo poważne. Północ Europey nie tylko Niemiec, nigdy nie było tak poważne jak obecnie. — Według zupełnie pewnych wiadomości bolszewicy rozpoczną na wiosnę wielką ofensywę prze-

ciwko Polsce i Rumunii. Polska w razie ponownego ataku ze strony bolszewików ulegnie(!), a w ten sposób zbliży się niebezpieczeństwo bolszewizmu do Niemiec. Jeżeli Polacy ulegną, wówczas będą musieli wraz z bolszewikami rosyjskimi współdziałać przeciwko Niemcom. Gučzkow wątpi czy uda się powstrzymać bolszewików w drodze dyplomatycznej od pochodu na Niemcy.

MIARODAJNE CZYNNIKI BOLSZEWICKIE PRAGNĄ WOJNY Z POLSKĄ?

Lwów, 13. lutego.

(zet) Paryska „Rossija“ zamieszcza artykuł o obradach emigracji rosyjskiej i przemówienie znane socjalisty Alekszińskiego, stwierdzające bankructwo eksperymentów socjalistycznych w Rosyi. Jego zdaniem niebawem przyjdzie chwila odbudowy Rosyi konserwatywno-burżuazyjnej przez właścicieli gruntowych.

Aleksziński sprzeciwia się planowi oparcia się o Polskę i Rumunię w walce z bolszewikami. Dyskusja przeszła z gruntu socjalistycznego na partyotyczny. Stwierdza, że ratunkiem dla armii czerwonej ze względu na nienawiść klasową może być wojna z Polską. Wojny z Polską życzą sobie miarodajne czynniki bolszewickie. W wojnie tej może armia czerwona stać się narodową i zmienić czerwony sztandar na trójkolorowy.

GMINA MICHAŁOWSKA ZMIENIA NAZWĘ NA GMINĘ PILSUDSKIEGO.

Warszawa, 12. lutego

(Telef.) (r) Z Wilna donoszą. Gmina Michałowska w powiecie święciańskim, inicjuje dziełstwo Józefa Piłsudskiego, wystosowała prośbę do Naczelnika Państwa, aby pozwolił na zmianę narzuconej gminie przez Moskal nazwy na przybranie nazwy gmina Piłsudskiego.

PŁOTKI PRASY WIEDENSKIEJ O STANOWISKU KOALICJI WOBEC NIEMIEC.

Wiedeń, 12. lutego.

(Telef.) (fr) „N. Wr. Tagblatt“ donosi z Berna, jakoby ze strony koalicji nstowano wpłynąć na Niemcy (aby wzięły udział w akcji natybolshewickiej. W takim razie ententa zgodziłaby się na powiększenie armii niemieckiej do 500.000 ludzi. Materiału wojennego i amunicji dostarczyłaby ententa. (Informację powyższą należy przyjąć z daleko idącym zastrzeżeniem. — Przyp. Red.).

POLACY NA BIAŁORUSI I INFLANTACH PRZECIWKO POKOJOWI.

Warszawa, 12. lutego.

(PAT.) Polska rada narodowa Białorusi i Inflant opowiedziała się przeciw pokojowi z bolszewikami.

FINLANDYA NIE MA ROZBIĘŻNYCH INTERESÓW Z POLSKĄ.

Warszawa, 12. lutego.

(Tel. wł.) Poseł finlandzki Karl Volter Boris Gyillenbogen oświadczył podczas wyjazdu współpracownikowi „Kuryera Polskiego“ między innymi co następuje:

Na konferencji państw nadbałtyckich w Helsingforsie wyjaśniło się, że Polska i Finlandya nie ma interesów rozbieżnych. Przyjaźń obu narodów nie więc zakłócić nie może.

WYKRYCIE SKŁADU BRONI W WARSZAWIE.

Warszawa, 12. lutego.

(PAT.) Wczoraj policja i żandarmeria wykryły w mieszkaniu niejakiego Nowickiego przy ul. Zimnej 3 skład broni. Zabrano 23 karabinów z bagnietami i kufka skrzyń naboju.

N A D E S Ł A N I E.

Ost. zegamy

20124

przed zrealizowaniem weksla z podpisami Anny i Adolfa FINSTERÓW i Henryka DIAMANDA, który został z portfelu wykradzony i jest sądownie anulowany. **F. INSTEROWIE.**

Nekrolog'a.

MAURYCY JEKELES

doktor prawa, adwokat, komisarz Rządu narodowego z r. 1863 na pow. półkiewski i rawski, zmarł 11 lutego 1920 w 78 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 lutego 1920 r. o godz. 3 popoł. z hali przedpogrzebowej cmentarza żydowskiego. 20137

Czesi organizują dalej ukraińskie legiony przeciw Polsce!

Stałą komunikację ze Lwowem i Galicyą wschodnią utrzymują kuryerzy!

Wiedeń, 12. lutego.
(Telef.) (fr) Z Bukaresztu donoszą: Na czechosłowackiej Rusi organizują Czesi w dalszym ciągu potajemnie legiony ukraińskie. Cwiczenia odbywają się codziennie. Wedle krążących pogłosek oddziały te oczekują tylko stosownej chwili by wpaść na tyły polskie przez Karpaty drogą na Ko-

lomyję—Stanisławów. Legiony te wysyłała kuryerów do Lwowa, utrzymujących między miastem a Rusią czecho-słowacką stałą komunikację. Legiony te rekrutują się w znacznej mierze z młodzieży ukraińskiej — która drogą kuryerską, przemycą się ze Lwowa i z całej Galicyi wschodniej przez granicę do Rusi zakarpackiej.

Ukraińskie wojska cofnęły się a bolszewicy odparci!

Wiedeń, 12. lutego.
(PAT.) Ukr. B. Pr. z Bukaresztu. Wojska ukraińskie po obsadzeniu Odessy cofnęły się na linię Tyraspoł—Razdzielna—Sewerynow. Wojska bolszewickie posuwające się od Odessy i Chersonu zostały z wielkimi stratami odparte. Powstania przeciw bolszewikom na Ukrainie szerzą się.

Wojska bolszewickie posuwające się od Odessy i Chersonu zostały z wielkimi stratami odparte. Powstania przeciw bolszewikom na Ukrainie szerzą się.

Kołczaka aresztowano na rozkaz francuskiego generała!

Wiedeń, 12. lutego.
(Telef.) (fr) Według doniesienia „Tempa“ wielkie wrażenie wywołuje wiadomość, że aresztowanie Kołczaka nastąpiło na rozkaz generała francuskiego Janina. Wskutek tego aresztowania oficerowie francuscy wyzwali Janina na

pojedynkę. Również i wielu oficerów armii Semenovowa oświadczyło, że Janina zabije. Rząd francuski zażądał dokładnego sprawozdania w tej sprawie, jest jednak przekonany, że gen. Janina chyba tylko ostateczna konieczność musiała skłonić do tego kroku.

Bolszewicy po przekroczeniu granicy perskiej zbliżają się do Indyi!

Berlin, 12. lutego.
(Telef.) (fr) Depesze iskrowe z Moskwy podają, że kawaleria bolszewicka przekroczyła już

granice perską i posuwa się już ku granicy indyjskiej.

REPREZENT. POLSKI W HADŻE NA AUDYENC.

Warszawa, 12. lutego.
(PAT.) Donoszą z Hagi. Polski poseł w Hadżej P. Rozwadowski był na osobnej audyencji u królowej, gdzie go przedstawił minister spraw zagr. Karnebeck. Królowa wyrażała swoje sympatie dla Polski życzeniami pomyślności dla niej i dla Naczelnika Państwa. P. Rozwadowski był także na audyencji u księcia małżonka, który okazywał żywe zainteresowanie się sprawami Polski.

OFICJALNA DATA ZAKOŃCZENIA WOJNY.

Londyn, 12. lutego.
(PAT.) Havas. Dekret królewski ustala dzień 10. stycznia br. jako datę urzędową ukończenia wojny.

MANIFEST SZEIKA AL ISLAM.

Wiedeń, 12. lutego.
(Telef.) (fr) Konstantynopolskie dzienniki zamieszczają manifest Szeika al Islam, w którym tenże występuje przeciwko bolszewizmowi, jako niezgodnemu z naukami islamu.

PODOBÓJ EKONOMICZNY FRANCJI PRZEZ AMERYKĘ.

Wiedeń, 12. lutego.
(PAT.) BK. Paryż. Według „Journala“ grupa amerykańskich finansistów pragnie nabyć francuski monopol tytoniowy za 40 miliardów, a zapalkowy za 20 miliardów. Nowy rząd francuski jeszcze nie powziął decyzji.

HR. SHEHENYI — REGENTEM WĘGIER.

Wiedeń, 12. lutego.
(PAT.) BK. z Paryża. Gen Banholz, który przybył tutaj w towarzystwie węgierskiej misji pokojowej oświadczył, iż są znaczne widoki, że hr. Shehenyi będzie wybrany regentem Węgier.

PRZYSZŁOŚĆ CZECH LEŻY W SILNEJ ROSYI.

Praga, 12. lutego.
(PAT.) Cz. B. P. W mowie wygłoszonej w komisji spraw zagran. powiedział Kramarz, że zagadnienie stosunku kościoła do państwa nie da się rozwiązać pustymi frazesami o odłączeniu Kościoła od państwa. Co do stosunków węgierskich wyraził radość, że koalicja tak energicznie wystąpiła przeciw Habsburgom. Po akcji monarchistycznej na Węgrzech nie jest wykluczony zwrot monarchiczny w Austrii. Przeciw temu Czechy muszą się bronić przez silną budowę swej Rzeczypospolitej. Nie występuje przeciw ściślejszym stosunkom gospodarczym z Niemcami, jednakowoż fundamentem republiki czechosłowackiej musi być wierność dla koalicji. Zarzucał mowcy — mówił Kramarz — romantyzm w polityce słowiańskiej, lecz to zdaniem mowcy jest w gruncie rzeczy idealizmem, którym kierowali się nasi dzielni żołnierze walcząc we Francji, w Galicyi i na Syberyi. Nasza przyszłość leży w silnej Rosyi, która będzie silną gdy będzie wolną. Bolszewizm tam upadnie z powodu swojej wewnętrznej niemożności, bo okazało się, że przeprowadzenie idei socjalistycznej aż do ostatecznej konsekwencji jest niemożliwe. Oba via się jednak, że po bolszewizmie przyjdzie reakcja, a tylko powstanie demokratycznej, sprawiedliwej Rosyi, Rosyi słowiańskiej, która nigdy nie zawrze sojuszu z Niemcami, może być gwarancją na przyszłość. Mowca życzy sobie, aby główną dyrektywą polityki czechosłowackiej był ścisły polityczny i gospodarczy związek ze wszystkimi państwami słowiańskimi. Kramarz zakończył słowami, że przeciw zjednoczeniu słowiańskiemu wszelki rewanz niemiecki byłby niemożliwy.

LOT PRZEZ SAHARĘ.

Kraków, 12. lutego.
(PAT.) Radio Lyon. Z Algieru donoszą, że eskadra lotnicza, która rozpoczęła swój lot przez Saharę 8 b. m. wylądowała gładko w Ainsalah.

Anglicy i Francuzi zakładają fabrykę nici we Lwowie.

Gdańsk, 12. lutego.
(PAT.) „Danz. Ztg.“ donosi: Kapitałiści angielscy i francuscy zamierzają poza fabryką nici w Łodzi założyć taką samą fabrykę we Lwowie.

KRONIKA

Repertuar Teatru miejskiego

W piątek, 13. lutego o godz. 7-mej wieczór po raz pierwszy „Eros i Psyche“, opera w 5 obrazach Ludomira Różyckiego z pp. Korolewicz-Waydowa, Ostrowską, Malecką, Okońskim, Łowczyńskim, Wolińskim, Hornerem i Seroszewskim.

W sobotę, 14 lutego o godz. 3-ciej po połud. „Wesele“ dramat w 3 akt. Stanisława Wyspiańskiego w niezmiętej obsadzie.

Repertuar Teatru wodewilowego.

(gmach ul. Ossolińskich 10.)

(Bilety wcześniej w perfumeryi Stołńskiego ul. Legionów 1. 1.) 2039

Piątek, 13 lutego o godz. 7.30 wieczór: Humorysta Bronowski; „A papa tańczy“, farsa; „Szkoła haftu“, operetka; balet.

Dr. Ludwik Ćwikliński powołany został — jak donoszą dzenniki poznańskie — przez ministra oświaty na profesora Uniwersytetu w Wilnie. Hojny dar. Paderewski złożył marszałkowi Sejmu 6.670.000 marek, przysłanych przez komitet dla ofiar wojny w Polsce, istniejący w Sydney.

Morskie sanatorium dla dzieci. Magistrat warszawski uchwalił założyć na wybrzeżu morskiem sanatorium dla dzieci.

(m) Występy Bronowskiego. Od kilku dni w teatrze wodewilowym występuje znany humorysta Bronisław Bronowski. Po siedmiu latach znowu przypomniawszy naszej publiczności i to z nowym repertuarem, aktualnym, zastosowanym do obecnych czasów. To też cieszy się wielkim powodzeniem artystycznym, nagradzany hucznymi oklaskami. W tym tygodniu dyrekcyja wystawiła i nową operetkę pt. „Szkoła haftu“. Prym wiedzie doskonała wodewilistka i ulubienica Lwowa p. Marya Dracowa. Kwartet z parasolkami podoba się bardzo, jak niemniej sceny ensamblowe i ewolucje układu baletmistrza Karneckiego. Operetka jest bardzo sumiennie przygotowana i dlatego czyni miłe wrażenie. Bez zarzutu też grana jest farsa „A papa tańczy“.

(mg) Podwyżka cen chleba. Z powodu podwyższania płac robotników piekarskich zawiadania nas Miejski Zakład Apropowizacyjny, że cena chleba wynosi obecnie 5 koron czyli 3 marki 50 fenigów za 1 kg.

Ślub p. F. W. Pietruszki z p. Eug. Despinois odbył się onegdaj w kościele parafial. św. Anny

Rabunek 72.000 koron przed sądem doraźnym.

Trybunał i ława obrońców. — Straż wojskowa. — Akt oskarżenia. — Generalia oskarżonych. — Wnioski obrońców. — Przesłuchanie obwinionych. — Nowak płacze.

Lwów, 13. lutego.
(zet) Głośny rabunek u Kesslerów, o którym niedawno donosiliśmy szczegółowo, znalazł dziś swój epilog w sali sądu okręgowego karnego. Wobec niejawnienia się jednego z obrońców, wyznaczonych z urzędu, rozesłano za nim woźnych, a gdy go odnaleźć nie zdołali, wzięto „par force“ z korytarza gmachu przy ul. Batorego, bawiącego w sędzie dra Nagla. Skutkiem tego rozprawa, wyznaczona na godz. 10 rozpoczęła się dopiero o godzinie 11.15 przedpołudniem. Ławy sprawozdawców dziennikarskich, oraz dla publiczności przepelnione. Nie brak nawet pań z inteligencji w przepysznych rajerach.

Trybunałowi doraźnemu przewodniczy starszy radca Niewiadomski, jako wotanci zasiadają rr. Harlender, Socha i Seidler.

5 Hallerczyków wprowadza pod bagnetami obwinionych.

Jedno wielkie stronnictwo ludowe na całą Rzeczpospolitą zamierza zorganizować zjazd ludowy w Warszawie.

Warszawa, 12. lutego.
(Telef.) (r) W sprawie mającego się tu odbyć zjazdu ludowego otrzymujemy następujące szczegóły: Na zjazd ten wyszle Królestwo 1200 delegatów, Małopolska około 600, były zabór pruski i kresy około 400.

Podstawą będzie projekt stworzenia wielkie-

go stronnictwa ludowego, obejmującego swą działalnością całe terytorium Rzeczypospolitej. Na czele stronnictwa stać będzie Rada naczelna stworzona ze 180 osób. O sytuacji politycznej w kraju referować będą panowie: Wincenty Witos, Maciej Rataj, referat o polityce spraw zagranicznych wygłosi prawdopodobnie poseł Jan Dąbski.

Dokt. Dniysa Dr. LEWANDOWSKI od 9-6 Lwów, pl. Hallerczy 7/II.

POSADY I PRACE

Bufetowiec zdolny zostanie przyjęty zaraz do pierwszorzędnego interesu. Zgłoszenia pod: „Nowość”, Administracja. 20016

Ogrodnik kawalera, poszukuje zarząd dóbr Żydaczów, poczta w miejscu. 19981

Ęg. in. leśnik, teor. i prakt. wykształcony, b. oficer, lat 38, znakomite refer., obejmie odpowiednią posadę. Pośrednictwo wykluczone. Adres: Brzezany, ul. Nowa 1. 8 — „Leśnik”. 20108

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Kilka realności korzystnie do nabycia. Wiadomość: Dr. Schaff H. nryk, ul. Łazarza 14, między godz. 1 a 4-tą popołudniu. 20135

Kamienicę narożną sprzedam. Dr. Seyfarth, Akademicka 1. 21, między 5 a 7. 20098

Felwark w Lubelskiem do wydzierżawienia w najlepszej ziemi, niedaleko stacji, obsiany, budynki, las, rybołostwo, rezydencja. — Wiadomość: Mochnackiego 14, od 3-4. 20.32

Czas odnowić przedpłatę!



Gramofony i płyty

poleca

NATAN SEEL

LEGIONÓW 43.

HIL. BADIAN

Jen. Reprez. pługów motor. „STOCK”
LWÓW, UL. JANOWSKA L. 24

poleca: Pługi motor. „Stock”, specjalne oleje motor. i smary Tovoite świetnej marki GARGOYLE, beczi żelazne i artykuły techniczne. 20028

!! WIOSNA 1920 !!

ŻAKIETY I BLUZKI zawiązane jedwab., sukienki markiz. i bluzki długie crepdechnowe, modele francuskie. Bluzki markizetowe długie i kimonowe, sportowe, opalowe. Sukienki dziecięce jedwabne i etaminowe. Szlafroki wełniane fularowe i markizetowe poleca

hurtownie i detalicznie MAGAZYN MANNERA

ul. Sykstuska 1. 2. 20046

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE

zmiękacza i usuwa **BEZ BÓLU**
CHOLEKINAZA

H. Niemojewskiego.

ATAKI W ZUPEŁNOŚCI USTAJĄ. — Objawy (początkowe): Ból w bokach i dolku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewania w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna jak woda. Język obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiszkaach. Bóle i zawroty głowy. Silne zdenerwowanie. — Objawy (podczas ataków) W dolku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej, w pasie, krzyżu i sięga aż pod łopatkę. Wzdęcia brzucha, rozsądzanie żeber i parcie na kizkę stolcowa. Brak tętna, oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przetrzał). Niekiedy wymioty żółcia, dreszcze, zimne poty, żółtaczka.

Bez. informacji udziela: Apte. arztizjolog **H. NIEMOJEWSKI**, Warszawa, Nowy-Swiat 16, m. 27 18 25

KONKURS.

Intendantura O. G. Lwów, ogłasza niniejszem konkurs na dostawę bydła rzeźnego od 250 kg. a trzody od 70 kg. żywej wagi w zwyż, dalej mięsa bitego wołowego i wieprzowego w każdych ilościach dziennie loco Rzeźnia W. P. Lwów-Gabryelówka i Wojskowe Urzędy Gospodarcze Przemysł, Jarosław, Sambor, Stryj i Stanisławów.

Ostemplowane oferty w cenach markowych należy wnosić w zamkniętej kopercie z umieszczeniem napisu: „Oferta na dostawę bydła, trzody i mięsa ad L. 5694/X” do dnia 20/II. 1920 godzina 12 w południe do Intendantury Lwów, ul. Ochronek.

Do oferty dołączyć należy dowód złożenia 5% wadyum obliczonego od kwoty przypadającej tytułem zapłaty za jednotygodniowe dostawy z tem, że oferent zobowiązuje się w razie przyjęcia jego oferty uzupełnić wadyum do 10%, które będą stanowiły kaucyę.

Za zgodność: **M. KORNIAC** por. **THULIE** ppulk. mp. Szef Sztabu.

Kilku techników budowlanych

z praktyką biurową, przyjmie natychmiast Ekspozytura budowlana S. O. O. w Tarnowie, ul. Targowa 1. 1. — Warunki według umowy.

Zgłoszenia przyjmuje się do dnia 29-go lutego 1920 r. włącznie. 20151

„POLSKA NAFTA” Spółka Akc. w Warszawie.

Podwyższenie kapitału załadow. z Mk. p. 5,000,000 na 50,000,000 Mk. p. przez emisję 90.000 sztuk nowych akcji po 500 Mk. p. wartości imiennej. 20136

Na podstawie uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 16 stycznia 1920 r. postanawiającej podwyższenie kapitału zakładowego do sumy 50,000,000 Mk. p. postanowiła Rada Nadzorcza (z zastrzeżeniem zatwierdzenia rządowego) ogłosić subskrypcyę na pierwszą seryę w ilości 40 000 sztuk na warunkach następujących:

WARUNKI SUBSKRYPCYJNE:

na akcyę II. emisji „Polskiej Nafty” Spółki Akc. w Warszawie.

1. Dotychczasowi akcyonaryusze mają prawo objęcia na każdą akcyę pierwszej emisji 4 nowych akcji, z których 2 pierwsze otrzymują za premią po 50 Mk. p. t. j. po cenie 550 Mk. p., trzecią za premią po 150 Mk. p., t. j. po cenie 650 Mk. p. zaś czwartą po ogólnym kursie emisyjnym 750 Mk. p. z prawem pierwszeństwa przed nowymi akcyonaryuszami.

2. Akcyę nie objęte przez dotychczasowych posiadaczy akcji pierwszej emisji będą oddane nowym nabywcom z poza grona dotychczasowych akcyonaryuszy za premią 250 Mk. p. t. j. po cenie Mk. p. 750 za sztukę.

3. Wszystkie premie wpływają w całości w myśl par. 7 statutu do funduszu zapasowego Spółki.

4. Prawo poboru przysługujące dotychczasowym akcyonaryuszom musi być wykonane **do dnia 29 lutego 1920 r. włącznie** pod rygorem utraty tegoż prawa. Zgłoszenia po tym terminie wzywające będą mogły być ewentualnie uwzględnione tylko na równi ze zgłoszeniami nowych nabywców. Akcyonaryusze wyonający prawo poboru mają przedłożyć równocześnie ze zgłoszeniem swoje „Tymczasowe Potwierdzenia” uzasadniające prawo poboru. Potwierdzenie zostanie natychmiast zwrócone po uwidocznieniu na nich wykonania prawa poboru.

5. Zgłoszenia nowych akcyonaryuszy przyjmuje się najpóźniej **do 15 marca 1920 r. włącznie.**

6. Frzy zgłoszeniu prawa poboru jak i nowem zgłoszeniu należy uiścić gotówką całą cenę kupna wraz z 5% odsetkami od dnia 1 stycznia 1920 r. do dnia wpłaty bieżącymi.

7. Zarząd „Polskiej Nafty” zastrzega sobie prawo przydziału zgłoszonych akcji wedle swego uznania.

W razie nieprzydzielenia akcji, złożona równowartość zgłoszonych akcji (wraz z 5% odsetkami) zostanie zwrócona najdalej do 15 kwiet ia 1920 r. z 3% odsetk. od dnia wpłaty bieżącymi.

8. Nowe akcyę wydane będą akcyonaryuszom za zwrotem powierzenia kasowego na uiszczone wpłaty, tudzież zawiadomienia o przydziale akcji.

9. Nowe akcyę uczestniczą w zyskach Towarzystwa na równi ze starami akcyami.

Zgłoszenia na nowe akcyę przyjmują:

- Biura „Polskiej Nafty”: w Warszawie, Moniuszki 2, we Lwowie, Trzeciego Maja 19, w Borysławiu ul. Pańska, oraz następujące instytucye:
- W Warszawie: Bank Przemysłowy Warszawski i jego oddziały. Oddział Łódzkiego Banku handlowego.
 - We Lwowie: Bank Przemysłowy, Bank Krajowy, Galicyjski Ziemski Bank Kredytowy.
 - W Krakowie: Filia Banku Przemysłowego, Filia Banku Krajowego, Filia Gal. Ziemsk. Banku Kred., H. Ripper i Ska Dom Bankowy.
 - W Poznaniu i Wielkopolsce: Bank Handlowy i jego oddziały, Bank Przemysłowców i jego oddziały.
 - W Wilnie: Oddział Banku Przemysłowego Warszawskiego.
 - W Łodzi: Bank Handlowy i j go oddziały.
 - W Białymstoku: Oddział Warszawsk. Banku Przemysłowego.
 - W Grodnie: Oddział Warszawskiego Banku Przemysłowego.
 - W Plocku: Oddział Warszawskiego Banku Przemysłowego.
 - W Białej Ekspozytura Banku Krajowego.
 - W Borysławiu: Ekspozytura Banku Przemysłowego.
 - W Dąbrowie Górniczej: Filia Banku Przemysłowego.
 - W Drohobyczu: Filia Banku Przemysłowego.
 - W Krośnie: Filia Banku Przemysłowego.
 - W Lublinie: Filia Gal. Ziemskiego Banku Kredytowego, Filia Banku Krajowego.
 - W Rzeszowie: Filia Banku Przemysłowego.
 - W Stanisławowie: Filia Banku Krajowego.
 - W Stryju: Filia Banku Krajowego i Filia Banku Przemysłowego.